

## PRON – budowanie mostu

### Ruch otwarty dla młodzieży

WKRÓTCE druga tura Wojewódzkiego Zjazdu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Szczecinie.

### Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC i Prezydium Rządu

WARSZAWA PAP, 30 czerwca br. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu z udziałem przedstawicieli kierownictwa Sejmu i Rady Państwa zapoznano się z trybem i stanem prac prowadzonych nad projektem ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.

### S. Olszowski przebywa z wizytą w Bułgarii

DO BULGARII przybył z wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. Gości on w Sofii na zaproszenie członka Biura Politycznego KC BPK, ministra spraw zagranicznych LRB, Petryra Milanowa.

W „Odrze” i gdzie indziej

### O przywilejach – krytycznie

PODZAS wczorajszego „wyjazdowego” posiedzenia Wojewódzka Komisja do Walki ze Speculacją spotkała się z przedstawicielami Zakładów Przemysłu Odrzowego „Odra”. Reprezentanci załogi i dyrekcji uczestniczyli w dyskusji nad przedstawionymi zagadnieniami: handlu wymiennego między jednostkami gospodarki uspołecznionej oraz oceną agencyjnej działalności w handlu i usługach. Ponadto wysłuchali sprawozdania z ostatnich działań organów powołanych do zwalczania spekulacji.

(Dokończenie na str. 12)

Wczoraj  
wyprodukowano  
ostatnią

### Pożegnanie „Syreny”

BIELSKO-BIALA PAP, 30 czerwca z tam produkcyjnych Fabryki Samochodów Miatrazowych zjechał ostatni samochód osobowy marki „Syrena”. Samochód ten zaczęto wyrabiać w Fabryce Samochodów Osobowych na Zeranlu. Od 1971 r. produkcja i montaż tych samochodów oraz ich oddanie zajęła się załoga Fabryki Samochodów Miatrazowych w Bielsku-Białej. Od 1971 po 1983 – mimo niełatwej sytuacji materialowej fabryka w Bielsku-Białej wyprodukowała 172 992 „Syreny” w tym 116 572 samochody „Lurek”. Ogółem w ciągu prawie 18 lat wyprodukowano ponad 344 tys. „Syren” różnego typu.

FSM zapewni kontrahentom dostawę części zamiennych – zgodnie z umową – przez siedem lat.

We Wrocławiu

### Zmarł król polskich Cyganów

WROCLAW PAP, We Wrocławiu zmarł w wieku 82 lat król polskich Cyganów – Jan Łakatos. Zmarły był zasłużonym dla społeczności cygańskiej nestorem, społecznie cenionym i szanowanym.

ZYCIE społeczne w naszym kraju pędzi naprzód. Mamy za sobą kilka bardzo istotnych dla Polski wydarzeń społecznych i politycznych. Wpłynęły one na dalszą normalizację, na uspokojenie atmosfery. Stwarza to coraz lepszy klimat dla rzeczywistego porozumienia wszystkich Polaków. Jednym z takich wydarzeń była pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, udział w uroczystościach religijnych setek tysięcy Polaków, także z Pomorza Zachodniego. Niewątpliwym ich pragnieniem jest spokój w Ojczyźnie i porozumienie dla jej budowy jako państwa silnego, znaczącego na mapie świata.

Wydarzeniem bardzo istotnym w naszym regionie natomiast były centralne obchody Dni Morza, w których brały udział również setki tysięcy szczecinian, dla których „morskosc” piastowskich ziem nad Bałtykiem i Odrą ma znaczenie szczególne.

CO dziś zwraca uwagę w ruchu porozumienia narodowego na Pomorzu Zachodnim? Przede wszystkim ludzie. W opiniach PRON jest ich znacznie więcej niż kilka miesięcy temu, gdy Wojewódzki Zjazd PRON w Szczecinie na swej pierwszej turze wybierał delegatów na Kongres Krajowy. Charakterystyczne, że ruchowi przybyło ludzi młodych.

Od dłuższego czasu socjologia i nauki polityczne wskazywały na zjawisko zmuszające do zastanowienia: młodzież stoni od polityki, nie chce stać w różne szranki polityczne, wyborcze itd. Jednocześnie czołowi przedstawiciele PRON ciągle powtarzali, iż ruch chce przyciągnąć jak najwięcej młodzieży.

Przewodniczącą Miejskiego OKON, działaczką polonijny spod znaku „Roda” Witold Kmiecik, zwracał się „Kurierowi” w publikowanym w lutym br. wywiadzie że MOKON wychodzi z ofertą współdziałania z młodymi w likwidowaniu bolączek

(Dokończenie na str. 2)



BLIŹNIACZKI?

CAF – Keystone



# Kurier

## Szczeciński

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA, 1, 2, 3 LIPCA 1983 ROKU WYD. AB

26-IV-1945  
MIĘDZYNARODOWY SPÓŁNOSPÓLNOŚCIOWY

Nr 128 (11 756) Rok założenia 1945 Nakład: 160 000 egz. Cena 5 zł

### Zapowiada się dobry urodzaj

## Poprawiamy ujemny bilans w handlu zagranicznym

WARSZAWA PAP, Znacznie wcześniej aniżeli w kilku ostatnich latach rozpoczęły się „małe żniwa”. W połowie lipca spodziewany jest początek zbioru zbóż ozimych. Jeżeli warunki atmosferyczne będą nadal równo korzystne dla rolnictwa jak dotychczas, to wcześniej rozpoczną się także jesienne prace polowe.

JEDNOCZEŚNIE zapowiadający się dobry w tym roku urodzaj sprzyjać będzie rozwinięciu eksportu rolno-spożywczego i zmniejszeniu importu, a tym samym poprawie ujemnego w ostatnich latach bilansu w handlu zagranicznym

(Dokończenie na str. 2)

### Grupa Czechosłowaków uwolniona

DO Johannesburga przybyło 55 zakładników uwolnionych przez Unię. Przyjeleci oni z Angoli samolotem typu „Hercules C-130”, wynajętym przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w towarzystwie przedstawicieli tej organizacji.

Unia wolniła 45 obywateli czechosłowackich – 17 kobiet, 21 dzieci i 7 mężczyzn – oraz 10 Portugalczyków.

MOŻNA WIĘC będzie lepiej rozłożyć niezbędne do wykonania roboty w polu, zarówno przy zbiorach, jak też siewie poplonów, podorywkach, a następnie siewie ozimim i orkach zimowych i przeprowadzić je sprawnie oraz we właściwych terminach agrotechnicznych.

Zbiory zbóż, pasz i innych roślin uprawnych zapowiadają się lepsze aniżeli w roku minionym czy w porównaniu ze średnimi z kilku ostatnich lat. Stwarza to korzystne warunki startu do realizacji przyjętego ostatnio przez Sejm programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r., a w chwili obecnej do dalszej stabilizacji i wzbogacenia rynku żywnościowego.

### 3 mln ton ładunków „Żegluga na Odrze”

ZALOGA największego armatora żegluga śródlądowej w Polsce – „Żegluga na Odrze” zameldowała o przewiezieniu w tym roku 3-milionowej tony ładunku. Od początku sezonu nawigacyjnego tj. od połowy marca odrzańską „małą flotą” systematycznie zwiększa przewozy węgla, kruszywa, rudy, żelaza, surowców mineralnych.

Jak pić mądrze?

### Ustawa i spirytus

RUSZYŁA niedawno do boju nowa ustawa, jeszcze lepsza ustawa, w naszych sprawach alkoholowych i za ustawą grzecznie, wypróbowanym torem ruszyła propaganda. Oto nagłówki z gazet: „W łóbkach luznieć, ale pijemy nie mniej”. „Nasz butelkowy rekord trudny do obalenia”. „Sporzyte wódki nie spada”, „Ciągłe pijemy ostro” i tak dalej, i w tym stylu „walczymy” z „alkoholizmem”, tak wspieramy ustawę, pokątnie rodakowi jego czołowe miejsce w światowym korowodzie piątków. A to jest po prostu bzdura. Bowiemy jeśli chodzi o nasze światowe i europejskie

(Dokończenie na str. 4)

### Dziś „Premiery – Opole 83”

DZIS pierwsza część konkursowa XX Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki – koncert zatytułowany „Premiery – Opole 83”. Soliści i zespoły zaprezentują piosenki, nigdy dotąd nie wykonywane w radiu i telewizji ani nie nagrane. Wystąpi 15 piosenkarek i piosenkarzy. Druga, pozakonkursowa część piątkowego koncertu w amfiteatrze wypełni „2 plus 1 show”. Z innych piątkowych imprez towarzyszących warto zasymalizować m. in. recital muzyczno-poetycki „Mieć nadzieję” firmowany przez Krystynę Prońko oraz program kabaretowy „Grzeszkowiak show”.

• Nowe cykle • Lektury wakacyjne • Sensacje

### Od poniedziałku do piątku!

Prezentujemy niektóre nasze propozycje na przyszły tydzień. Od poniedziałku do piątku przeczytacie m. in.:

- ◆ Ciąg dalszy wspomnień o Janie Ciszewskim zatytułowanych „CZAS UMIERANIA” (poniedziałek).
- ◆ Historię rozkwitu i krachu najdziwniejszej uczelni w PRL, zwanej żartobliwie „SORBONA” (pisze Janusz Atlas).
- ◆ Polecamy również naszą nową superpowieść kryminalną „REQUIEM DLA KRÓLA ZBRODNI” (od piątku!).



## Ruch otwarty dla młodzieży

(Dokończenie ze str. 1)

doskwierających młodej rodzinie, młodym w zakładach pracy.

"Bez młodzieży nasz ruch będzie martwy" — stwierdził W. Kmiecik. Trudno nie przyznać mu racji.

DZIŚ wiadomo już, że młodzi wnoszą do PRON życie, że dają ruchowi ożywczy impuls. Zafrapowała ich sprawa świetlic w osiedlach mieszkaniowych. Bez rozporządzeń, etatów i wtękich wydatków, w kilku punktach Szczecina utworzone są dziecięce ogniska; latem będą tu półkolonie finansowane przez władze oświatowe i niektóre zakłady pracy, spółdzielnie. Od nowego roku szkolnego w punktach tych znajdą przylutkowane dzieci w oczekiwaniu na powrót rodziców z pracy do domów. Dzięki zdecydowanej postawie młodzieży akademickiej, przy inspiracji MOKON, wyeliminowano napejz alkoholowe z klubów studenckich na długo przed wejściem w życie nowej ustawy antyalkoholowej.

**PRZYKŁADÓW** działania młodych w PRON w Szczecinie i województwie jest znacznie więcej. Będzie ich o wiele więcej, gdyż w ruchu znalazło się nowe, liczące grono młodych już znaczących w swoich środowiskach. Znaczenie to wyraża się nie funkcją pełnioną na przykład w władzach organizacji młodzieżowej, ale konkretną pracą, inicjatywą, działaniem dla swego środowiska.

Młody jest działacz PRON ze Stargardu Witold Ankutowicz i jego kolega z tego miasta — Jan Stępień. To za ich sprawą, choć nie tylko, placówki kulturalne w mieście pracują tak jakby nie było ograniczeń.

### Z okazji Dnia Chemika

## Wyróżnienia pracowników „Polgazu“

TRZY lata temu rozpoczęła produkcję nowo wybudowana wytwornia gazów technicznych w Policach. Umożliwiło to zatrzymanie mocno wyeksploatowanego oddziału tienu w Szczecinie przy ul. Stalmacha i wdrożenie w nowym zakładzie nowoczesnych procesów technologicznych oraz zdecydowaną poprawę warunków socjalnych załogi. Obecnie w polickim „Polgazu“ wytwarza się tlen ciekły, sprężony, azot, acetylen oraz dwutlenek węgla dla celów spożywczych i technicznych. W ub. roku wartość produkcji wyniosła 40 mln zł, w obecnym zaś według założeń powinna przekroczyć 400 mln zł.

Dzień wczorajszy stał się okazją do złozenia w związku z Dniem Chemika podziękowań i uhoronowania odznaczaniem najlepszych pracowników „Polgazu“ i przedstawicieli firm współpracujących przy wnoszeniu tej inwestycji. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wręczono Przemysławowi Krawchowi — zcy dyrektora ds. technicznych. Przyznano też Złoty Odznak „Za zasługi dla przemysłu chemicznego”. Otrzymał go Jan Staniak, Janusz Rossa, Kazimierz Seluch, Maria Pietrzak, Jakub Stankiewicz, Zofia Baran, Stanisław Mech, Franciszek Plechacz, Stanisław Budzyń i Roman Kawiak. Ponadto wręczono 11 srebrnych odznak rezerwowym, a 12 brązowych. „Gryta Pomorskiego” oraz siedem odznak zakładowych.

oszczędnościowych i innych kryzysowych kłopotów.

Julita Nowak z Gryfina jest członkinią Tymczasowej Wojewódzkiej Rady PRON. Młoda i niewiasta dała się poznać w Gryfynie jako osoba bardzo energiczna organizująca liczne działania społeczne dla poprawy warunków bytowych młodych rodzin. Podobnie młodzi są Henryk Klich i Tadeusz Krecz z Dobrej Szczecińskiej oraz Jan Ninarz z Nowogardu. Niektórzy z nich, jak W. Ankutowicz, byli delegatami na I Krajowy Kongres PRON; wzięli czynny udział w przygotowaniu deklaracji i uchwały programowej PRON.

RUCH porozumienia wyraźnie otworzył się na młodzież. Oferta jest przyjęta. Tym to cenniejsze, że właśnie PRON zajmie się w niedalekiej już przyszłości ordynacją wyborczą do rad narodowych i Sejmu PRL. Otwarcie na młodych oznacza i to, że w najważniejszych opiniach przedstawicieli PRL znajdują się nie tylko ludzie nowi, ale przede wszystkim młodzi.

W. JURCZAK

## Poprawiamy ujemny bilans

(Dokończenie ze str. 1)

produktami rolno-spożywczymi. Zmniejszono do 189 mln dolarów czyli, o ponad 21 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku. W tym samym czasie eksport rolno-spożywczy do krajów socjalistycznych wzrósł do ponad 51 mln dolarów, czyli o 47 proc. Jeżeli dotychczasowe tempo eksportu utrzymane jest do końca roku, możemy uzyskać za sprzedaż produktów rolno-spożywczych ponad 461 mln dolarów i ponad 66 mln rubli, a więc znacznie więcej niż w minionym roku.

Obok rosnącego eksportu i stopniowego odzyskiwania rynków zagranicznych zjawiskiem pozytywnym dla poprawy bilansu w handlu zagranicznym produktami rolno-spożywczymi jest spadek importu. W ciągu pierwszych 5 miesięcy br. wartość importu rolno-spożywczego nie przekroczyła 27 proc. W tym z krajów zachodnich tylko nieco ponad 17 proc. importu zrealizowanego w tym samym okresie ub. roku. W dotychczasowym imporcie główną pozycję stanowią zboża w ilości ponad 1,5 mln ton, a także sruła, makuchy, mączki rybne i dodatki chemiczne do pasz, a więc podstawowe surowce niezbędne do odbudowy spadku pogłowia zwierząt. Import zminimalizowano gdyż nie do najbardziej dla rolnictwa niezbędnych deficytowych surowców i dodatków chemicznych do pasz.

W CIĄGU pierwszych 5 miesięcy br. zakupiliśmy za granicą

## Dziś koncert w Kamieniu

Z OKAZJĄ XIX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Kamernej, dziś o godz. 18 w kościele kamieńskim grają: Józef Serafin — organy, Elżbieta Gajewska — flet i Leszek Kedraciński — klawesyn. Dzisiejszy program przewiduje utwory Jeana Philippa Rameau, Jana Sebastiana Bacha i Ferencza Liszta.

## Chciał spalić swoich kolegów

## Nietrzeźwy piroman

ALKOHOL i jego spożycie w czasie pracy, jak również nieporozumienia pomiędzy pracownikami, to częsta przyczyna konfliktów na terenie zakładów pracy.

Tak stało się w dniu 21 lutego br. kiedy to nietrzeźwy pracownik Szczecińskich Zakładów Graficznych oblał benzyną i podpalił pomieszczenie ślusarski oraz rozlał benzynę w pomieszczeniach na II piętrze, gdzie znajdowały się inni pracownicy tych zakładów. Dzięki szybkiemu rozpoznaniu źródła ognia pożar uszono w zarożku. Chciał do tragedii było już blisko. Sprawca — Andrzej Tadeusz P.

stwierdził, że chciał przestraszyć kolegów — współpracowników, gdyż nie chcieli go dopuścić do swojego towarzystwa.

Sąd Wojewódzki w Szczecinie skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności za usiłowanie spowodowania pożaru oraz grażającego życia ludzi oraz mieniu w znacznych rozmiarach. Według ustaleń oskarżony w chwili popełnienia przestępstwa miał ograniczoną poczytalność z powodu stwierdzonej charakteropatii i dodatkowego działania alkoholu.

Wyrok nie jest prawomocny. (ac)

## BOCIANIE GNIAZDO

### STATKI NA WEJŚCIU

M/s „Kwidzyn” z Gdyni, m/s „Swinoujście” z Antwerpii,

m/s „Kopalnia Mysłowice” z Casablanki,

m/s „Jarosław” z Dublina.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Ciechocinek” do Rotterdamu,

m/s „Sieradz” do Gdańska,

m/s „Wyszków” do Holandii,

m/s „Piotrków Trybunalski” do RFN.

STATKI NA WEJŚCIU 2 BM.

M/s „Kapitan Kański” z Oslo,

m/s „Młynarz Migala” ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU 2 BM.

M/s „Gniezno II” do RFN,

m/s „Chorów” do Szwecji,

m/s „Kosciuszki” do Szwecji.

STATKI NA WEJŚCIU 3 BM.

M/s „Wróżka” z Norwegii,

m/s „Kopalnia Machów” z Maroka.

STATKI NA WYJŚCIU 3 BM.

M/s „Kapitan Kański” do Norwegii.

M/s „Kwidzyn” z Gdyni,

m/s „Swinoujście” z Antwerpii,

m/s „Kopalnia Mysłowice” z Casablanki,

m/s „Jarosław” z Dublina.

STATKI NA WYJŚCIU

m/s „Ciechocinek” do Rotterdamu,

m/s „Sieradz” do Gdańska,

m/s „Wyszków” do Holandii,

m/s „Piotrków Trybunalski” do RFN.

STATKI NA WEJŚCIU 2 BM.

M/s „Kapitan Kański” z Oslo,

m/s „Młynarz Migala” ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU 2 BM.

M/s „Gniezno II” do RFN,

m/s „Chorów” do Szwecji,

m/s „Kosciuszki” do Szwecji.

STATKI NA WEJŚCIU 3 BM.

M/s „Wróżka” z Norwegii,

m/s „Kopalnia Machów” z Maroka.

STATKI NA WYJŚCIU 3 BM.

M/s „Kapitan Kański” do Norwegii.

## Obradowało plenum KM PZPR

## Inwestycje oświatowe: jak odrobić zaniedbania?

WCZORAJSZE posiedzenie plenarne Komitetu Miejskiego w Szczecinie, któremu przewodniczył I sekretarz KM Andrzej Sperczyński, poświęcone było ocenie stanu budownictwa oświatowego i remontu szkół w świetle przyjętych programów i ustaleń orz. z zadań w tym zakresie na lata 1983—85.

Wieloletnie zaniedbania sprawiły, że dziś sytuacja dotycząca tzw. bazy szkolnictwa jest w naszym mieście niemal dramatyczna. Nie ma w tym określeniu przesady, jeśli się zważy że znajdującej się obecnie w budowie obiekty szkolne to w zasadzie zaległości z lat 1975—80. Jeszcze w roku szkolnym 1983—84 drogą różnych zabiegów (nauka na 3 zmiany, itp.) zapewni się realizację powszechnego obowiązku nauczania, jednak aby później nikt nie pozostał poza szkołą, należałoby od dziś podejmować przynajmniej 1—2 inwestycje oświatowe rocznie. Plan społeczno-gospodarczy na lata 1983—85 jaki ma być przedłożony na sesji MRN, nie przewiduje rozpoczęcia budowy żadnej placówki... Te stwierdzenia zawarte w przedstawionej zebraniem informacji inspektora oświaty UM Huberta Kawecznego stanowią — wraz z informacją o aktualnym stanie realizacji 6 wybranych inwestycji szkolnych — podstawę do dyskusji. „Zabierający głos mówcy, głównie przedstawiciele środowiska oświatowego i budownictwa, zastanawiali się nad sposobami zmniejszenia dysproporcji, wykorzystania

wszystkich możliwości — głównie w sferze wykonawstwa, dla przyspieszenia przebiegu remontów i inwestycji, lepszego planowania i większej dyscypliny pracy. Z uznaniem spotkała się propozycja nauczycielskiego OKON utworzenia Społecznego Komitetu Budowy Szkół. Poparł ją również w swoim wystąpieniu biorący udział w obradach sekretarz KW PZPR Stefan Maksymów, przedstawiając także szerzej objętych warunkowania obecnej sytuacji w budownictwie.

PLENUM przyjęło uchwałę, precyzującą zadania i obowiązki wszystkich zaangażowanych w realizację inwestycji oświatowych na terenie Szczecina.

## Posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej

WCZORAJ w URM odbyło się plenarne posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej. Omówiono stan i możliwości wykorzystania siły roboczej w rolnictwie.

Otwierając posiedzenie, wiceprezes NK ZSL Roman Malibowski podkreślił, że należyte gospodarowanie zasobami pracy w rolnictwie nie będzie duże znaczenie dla urzeczywistnienia programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, którego strategicznym celem jest uzyskanie samowystarczalności żywnościowej kraju.

Od niedzieli

## Chóry nad morzem

W NIEDZIELĘ o godz. 19.30 w MDK w Międzyzdrojach koncert Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej zainauguruje XVII Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chórnej. Podczas koncertu odbędzie się uroczystość wręczenia festiwalowych trofeów laureatom ubiegłorocznego imprezy.

W PONIEDZIAŁEK śpiewać będą w Międzyzdrojach: Chór Uniwersytecki w Dusseldorfie — dyr. Heinz Odenthal, oraz Chór Dziewiczęcy z Państwowej Orkiestry Kameralnej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gdańsku — dyr. Grzegorz Rubin.

WE WTÓREK wystąpią: Akademicki Chór Politechniki Śląskiej z Gliwic — dyr. Józef Szulc, Męski Chór „Echa” ze Stargardu Szczecińskiego dyr. Józef Michalski oraz Chór „Kombatant” ze Szczecina — dyr. Leonard Niedostatkiewicz. (1)

## Wyrok na E. Bałukę

BYDGOSZCZ PAP. 30 czerwca przed sądem Pomorskiego Okręgu Wojewódzkiego w Bydgoszczy zakończył się trwający od 11 kwietnia br. proces Edmunda Bałuki: był on oskarżony o działalność godzącą w ustroj PRL — zarówno podczas pobytu za granicą w latach 1971—81, jak i po nielegalnym powrocie do kraju w kwietniu 1981 roku. E. Bałuka skazany został na 5 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet kary tymczasowego aresztu od 3 czerwca ub. r.

W sentencji wyroku sąd stwierdził m. in., że w okresie od czerwca 1977 r. do kwietnia 1981 r. oskarżony działając poza granicami kraju, a następnie po powrocie do Polski — w celu obalenia przemocej ustroju PRL oraz osłabienia mocy obronnej kraju organizował przetrzut do Polski wyważonego za granicą pisma „Szerzeń”, którego był założycielem i redaktorem naczelnym, tworzył nielegalną strukturę „polskiej socjalistycznej partii pracy” nawoływał do tworzenia w kraju nielegalnych organizacji i wskazywał środki działania służące obaleniu ustroju; nawoływał również do rewizji podstawowych traktatów politycznych Polski i państw sprzymierzonych.

ZA okoliczności obciążającą sąd uznał duży stopień społecznego niebezpieczeństwa działań podejmowanych przez E. Bałukę długookres jego działalności przestępczej mającej związek z wrogiem PRL organizacjami, a także jego postawę podczas procesu i nie rokującą perspektywę poprawy

Wyrok nie jest prawomocny.

## Komunikat MO

OSOBY, które w okresie od 1981 r. do 1983 r. nabyły dywany od kobiety przedstawiającej się imieniem Janina zam. Szczecin, ul. Montwiłła chciały zwrócić, lub zwrócić nabyte dywany z uwagi na zawyżoną cenę lub korzystały z pośrednictwa tej kobiety przy zakupie mebli, proszone są o zgłoszenie się w Komisariacie IV K4 MO w Szczecinie, ul. Philipowa 77, pokój 14, tel. 30-75-61.

## Liczy bijące na alarm

## Nikotynizm — polski wróg nr 1!

WARSZAWA PAP. Społeczeństwo polskie jest od lat społeczeństwem nalogowych palaczy tytoniu. W ub. r. wypalił ok. 90 ml papierosów. Nikotynowy nałóg dotyczy 12 mln osób. Coraz częściej palą kobiety oraz młodzież. Pierwszy kontakt z papierosem — jak wynika z badań — mają dzieci przed ukończeniem 8 roku życia. Palą już ok. 45 proc. chłopców w wieku 14 lat.

MEDYCYNĄ współczesna do starca tymczasem niezbitych dowodów na to, że palenie jest najbardziej przyczyną wielu groźnych chorób. W 1981 r. np. ok. 37 proc. wszystkich nowotworów złośliwych u mężczyzn i 12 proc. u kobiet spowodowanych było używaniem tytoniu. W tymże roku na skutek raka płuc — choroby wywołanej właśnie paleniem — zmarło w Polsce 12 tys. osób. Lekarze dowiedli też, że palenie przez kobiety w czasie ciąży niekorzystnie wpływa na stan zdrowia i sprawność nie tylko niemowlęcia, ale i dziecka w wieku szkolnym. Dzieci matek palących rodzą się mniejsze, nieodporne na choroby, wykazują gorsze zdyscyplinowanie, mniejsze zdolności, są bardziej nerwowe. Naukowcy obliczyli, że wypalenie jednego papierosa skraca życie człowieka o ok. 18 minut. Tak więc 25-letni młody człowiek, wypalający dwie paczki papierosów dziennie, może się spodziewać, że jego, pozbawiony tego nałogu, rówieśnik żył będzie o 8 lat dłużej.

Palenie tytoniu — to dziś coraz większy problem nie tylko dla medycyny, ale także dla ekonomiki i polityki. Obliczone, że straty ekonomiczne, jakie wynikają z absencji cho-

robowej, kosztów leczenia oraz nadmiernej liczby palących wielokrotnie przewyższają zyski płynące ze sprzedaży tytoniu. W wielu krajach palenie zwalcza się bardzo energicznie. W Polsce walka z nałogiem palenia była do tej pory wyjątkowo nieskuteczna.

Dla ratowania zdrowia fizycznego i psychicznego społeczeństwa konieczne jest stworzenie funduszu przeciwtynonowego (np. przez opodatkowanie każdej paczki papierosów) systematyczna kontrola jakości produktów Polskiego Przemysłu Tytoniowego, konsekwentna realizacja rozporządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej o ograniczeniu palenia tytoniu. Niezbędne są też szerokie działania profilaktyczne, zwłaszcza wśród młodzieży.



### Prymas Polski udał się do Rzymu

WARSZAWA PAP. 30 czerwca udał się do Rzymu prymas Polski kardynał Józef Glemp. Prymasowi towarzyszą arcybiskupi metropolitarci: wrocławski — Henryk Gulbinowicz i poznański — Jerzy Sioba oraz biskup ordynariusz Opola — Alfons Nossol.

Na lotnisku Okęcie kardynała Józefa Glempe zegnali przedstawiciele Episkopatu Polski z jego sekretarzem arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim.

Przybył kierownik Urzędu do Spraw Wyznań min. Adam Łopatka.

Wcześniej, w środę do Rzymu udał się również metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski i biskup ordynariusz katowicki Herbert Bednorz.

# W Kongresie USA Głos za zniesieniem sankcji wobec Polski

WASZYNGTON PAP. W związku z wizytą papieża w Polsce i wydarzeniami zachodzącymi w naszym kraju odbyła się w czwartek w Izbie Reprezentantów Kongresu USA dyskusja, w której wzięło udział ok. 50 członków Izby. Obok wypowiedzi uproszczonych, jednostronnie nieprzychylnych oceniających sytuację, znalazły się również głosy mówiące o potrzebie zmiany polityki USA wobec Polski, a zwłaszcza o konieczności cofnięcia sankcji ekonomicznych.

SZCZEGÓLNICIE emocjonalnie zabawione były wystąpienia członków Izby Reprezentantów polskiego pochodzenia. Członek Izby, przewodniczący komisji spraw zagranicznych, K. Zablocki wyraził pogląd, iż wizyta papieża w Polsce w tej ważnej dla naszego kraju chwili historycznej była istotnym wkładem w wysiłki zmierzające do długofalowych rozwiązań trudnych polskich problemów.

Wyraził on również nadzieję, że pielgrzymka papieża do Polski skłoni wszystkich w naszym kraju do dialogu i pojednania. Istnieje potrzeba pojednania i zjednoczenia różnych elementów społeczeństwa polskiego dla osiągnięcia wspólnego celu jakim jest prostr uratowanie narodu polskiego.

CZŁONEK Izby Reprezentantów Amerykanika polskiego pochodzenia Mercy Kaptur mówiąc o roli jaką odgrywa naród polski w Europie i nawołując do wizyty papieża w Polsce, szczególnie zaś do jego spotkania z mieszkańcami Wrocławia, poświeciła część swego przemówienia temu miastu i jego mieszkańcom.

Wyraziła ona pogląd, iż wspaniały i godny najwyższego szacunku czyn narodu polskiego, jakim była odbudowa zniszczonego tak bardzo Wrocławia, jest dla niej zarówno symbolem patriotyzmu polskiego, jak i ziszczania marzeń o lepszym życiu.

Wrocław, miasto, które znam i gdzie mieszkają moi krewni, miasto z tak wielkim wysiłkiem i piętyżem odbudowane z ruin, jest mi szczególnie bliskie — oświadczyła Mercy Kaptur.

Mówiąc o konieczności zajęcia przez Izbę Reprezentantów USA bardziej przychylnego stanowiska wobec Polski, Mercy Kaptur oświadczyła: „Powinniśmy działać aby zniesieniu stanu wojennego w Polsce towarzyszyło zniesienie sankcji wobec Polski. Sankcje te okazały się skądinąd, ugodziliśmy ludzi, którym chcieliśmy pomóc”.

Zwróciła się ona do Izby Reprezentantów, aby działali na rzecz szerszych i o wiele bardziej istotnych kontaktów między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

Oceniając wizytę Jana Pawła II w Polsce, przewodniczący komisji finansowej Izby Reprezentantów

Dan Rostenkowski, oświadczył, iż wizyta ta zapoczątkowała proces szerokiego dialogu społecznego w naszym kraju. I nie wolno czynić niczego, co dialog ten utrudniłoby bądź podcięło — oświadczył. Wyraził on pogląd, iż Stany Zjednoczone winny rozszerzyć stosunki z Polską, stwierdził, że władze polskie wyraźnie dążą do pojednania i dodał, iż obecny rozwój wydarzeń w Polsce winien znaleźć odbicie w takich posunięciach, jak np. przywrócenie Polsce klauzuli najwyższego uprzywilejowania w stosunkach handlowych ze Stanami Zjednoczonymi i wymiana ambasadorów między USA i Polską.

MAŁE kaczątko nie wydaje się być przestraszone zainteresowaniem, jakie mu okazuje jaguar o dziwnym imieniu Jasmin z ogrodu zoologicznego w Southam Tiger Park.

(CAF — Camera Press)



### „Salut-7” Kosmonauci pracują na orbicie

KOSMONAUCI Władimir Lachow i Aleksandr Aleksandrow pracują nad przygotowaniem urządzeń i aparatury pokładowej stacji orbitalnej „Salut-7” do ponownego uruchomienia. Kontrolują przede wszystkim systemy orientacji i mechanicznych sterowniczych oraz oceniają stan iluminatorów.

„Kosmos-1433” dostarczył na pokład stacji około trzech ton artykułów, materiałów i urządzeń niezbędnych do kontynuowania lotu zespołu orbitalnego. W piątek kosmonauci przystąpią do rozładunku „kosmicznej ciężarówki”.

### Colar — droższy

OD 1 lipca bieżąca, zmienia się podstawowy kurs złotego w stosunku do dolara amerykańskiego. Decyzja w tej sprawie — zgodnie z zasadą ustaloną w ustawie „Prawo bankowe” — została podjęta przez prezesa Narodowego Banku Polskiego w uzgodnieniu z ministrami: finansów i handlu zagranicznego. Kurs podstawowy, ustalony z dniem 1 stycznia 1982 r. na poziomie 80 zł za dolara został podniesiony do 95 zł za dolara. (Szereż) o kursie walutowym w warunkach nowego systemu ekonomicznego mówi w wywiadzie drukowanym przez prasę poranną prezes NBP Stanisław Majewski.

## Szczepionka w aerozolu przeciw odrze

WASZYNGTON PAP. Zdaniem zespołu badaczy amerykańskich kierowanego przez dr. Alberta B. Sabina, odra — zakaźna choroba wieku dziecięcego — może zostać w niedalekiej przyszłości całkowicie wyeliminowana w krajach Trzeciego Świata dzięki masowemu uodpornianiu dzieci szczepionką w aerozolu.

STOSOWANIE szczepionki pod postacią inhalacji zamiast tradycyjnych zastrzyków wyma

ga jedynie nieskomplikowanej i taniej aparatury, którą może obsługiwać personel niezawodowy.

Metoda tego typu szczepień ochronnych ma szczególne zastosowanie w masowych szczepieniach na obszarze krajów Trzeciego Świata.

Odra jest nadal poważną chorobą wirusową, bardzo zaraźliwą, szerzącą się przez zakażenie kropelkowe. Szczepionka w aerozolu ma szczególne znaczenie na tych zwłaszcza obszarach, na których tylko niewielka liczba dzieci poddawana jest szczepieniom rutynowym przeciw odrze. Ponadto zapewnia odporność dzieci najmłodszych, nie zawsze reagujących na tradycyjne szczepienie.

DZIEJE się tak w przypadku zwłaszcza tych dzieci, które nadal zachowały pewne ilości przeciwciał odpornościowych matki, czyli substancji obronnych ustroju. Natomiast nowa metoda jest skuteczna nawet przy istnieniu przeciwciał. Badania prowadzone w latach 1974-81 na obszarach Kenii wykazały, że szczepionka pod postacią inhalacji nie zapewniała odporności 85 proc. dzieci w wieku 4 miesięcy oraz 42 proc. dzieci 6-miesięcznych. Również w krajach Pld. Ameryki — jak stwierdzają sondy prowadzone przez ekipy medyczne — konwencjonalne szczepienie nie konwencjonalne szczepienie nie przynosiło skutecznego w 90 proc., podobnie jak szczepienia 21 dzieci w grupie wieku 12-24 miesiące.

Wprawdzie szczepienia w zastrzykach przetrwały w wielu Stanach Zjednoczonych szczepienia przeciw odrze, niemniej aerozolowa metoda szczepień ma daleko większy zasięg i zapewni utrzymanie światowej kontroli nad tą chorobą.

### Heroina przemycana w zołdku

BERLIN ZACHODNI PAP. Władze zachodniobermberskie zatrzymały czterech przemytników, którzy przybyli ze Sri Lanki. Próbowali oni przemyśleć narkotyki — sześć kilo „Towar” wykryto dopiero po zbadaniu przez mytników przez lekarza. Heroine bowiem ukryli w zołdku, polikleski kłosa kukurydzy, które w narkotykiem. Należy przypuszczać, że policja zachodniobermberska była przedtem poinformowana o możliwości takiego przemycu.

Czterosemowa grupa łącznikowa handlarzy narkotyków przyjechała wczoraj samolotem do stolicy NRD i z lotniska Schoenefeld udała się do Berlina Zachodniego przez przejście graniczne. Agencja Reutersa przypomina, że Berlin Zachodni należy do światowego centrum handlu heroiną. Tylko w tym półroczu 40 osób poniosło tam śmierć z powodu nadawkowania narkotyków, to jest tyle co w całym roku 1982.

### Holandia wycofa swych żołnierzy z Libanu?

HAGA PAP. Holenderskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikowało w środę, że Holandia nosi się z zamiarem wycofania swego kontyngentu z Sił Pokojowych Narodów Zjednoczonych w Libanie (UNIFIL) z dniem 19 października, o ile przed tym terminem nie powstanie „całkowicie nowe okoliczności”. Szef dyplomacji holenderskiej, Hans Van Den Broek i minister obrony, Job de Ruiter stwierdzili, że liczący 800 żołnierzy kontyngent holenderski nie jest w stanie pełnić swej misji w Libanie od ubiegłorocznej agresji Izraela na ten kraj.

### Jeszcze o meteorycie tunguskim

WASZYNGTON PAP. Zagadka „wybuchu tunguskiego” z 30 maja 1908 r. w dalszym ciągu pasjonuje uczoonych. Amerykański chemik, H. Hanapala badał skład chemiczny osmiu mikroskopijnych odłamków, znalezionych w rejonie wybuchu przez uczoonych radzieckich i doszedł do wniosku, że stanowią one pozostałości meteorytu.

Analiza chemiczna odłamków wykazała, iż znajdują się w nich wielka ilość irydu, co — jak uważają uczeni — jest ważkim dowodem ich pochodzenia meteoroidalnego. Ponadto wszystkie odłamki zawierały nikiel i kobalt, które zawsze występują obok irydu w strukturze meteorytu.

Wielkie ilości chromu w badanych odłamkach — twierdzi amerykański uczoony — wskazują, iż tunguski meteoryt był kamienny. Zarówno opowiadania naocznych świadków jak i przeprowadzone przez niego badania potwierdzają, że meteoryt przelatywał (wyparował) w wyniku wybuchu w atmosferze — podkreślił uczoony amerykański.

Jego zdaniem, meteoryt tunguski ważył około 7 mln ton, a jego średnica wynosiła 150 metrów.

### „Trująca” farba do włosów

DELHI PAP. Według doniesień ze stolicy Maledzi, Kuala Lumpur, tuż przed ministerstwo zdrowia wydało obowiązującą na terenie tego kraju zakaz sprzedaży i trzeiwienia farb do włosów produkcji zachodniemieckiej, amerykańskiej i brytyjskiej. Komunikat ministerstwa zdrowia stwierdza, że przeprowadzone przez specjalistów badania wykazały, iż farby te zawierają trujące substancje powodujące niebezpieczne i trudne, leczalne schorzenia skóry. Ministerstwo postanowiło zastosować kontrole na lekarniach, które sprzedają i wyrobami przemyślnymi i jego importowanymi do Maledzi.

### Fałszywi policjanci

LONDYN PAP. Przed poczta główną w mieście Portadown zjechał w środę samochód z czterema policjantami, lecz gdy przy wysiadających policjantach zatrzymał się inny wóz policyjny, wszyscy czterej gwałtownie wrócili do wozu i rzucili się do ucieczki. Wkrótce okazało się, że byli to fałszywi policjanci, członkowie Irlandzkiej Armii Republikańskiej jak podejrzewa policja, którzy przebrali się w mundury, aby dokonać na urząd pocztowy napaści.

Fałszywi policjanci wpadli w panikę, gdy prawdziwi, dokonujący patrolu, zatrzymali się aby pogwarzyć z kolegami po fachu. Pościg za przebrańcami powiodł się częściowo. Dwóch ujęto, w samochodzie znaleziono też 4 nabite pistolety i strzelbę.

### Urny wyborcze na plaży...

W ZWIĄZKU z kontrowersyjnym problemem „topless” na włoskich plażach decyzja „tak” względnie „nie” uzaledniowana zostanie od samych plażowiczów, którzy mają się wypowiedzieć, czy za lub przeciw oglądaniu nagich damskich biustów. Decyzja władz podjęta zostanie na podstawie wyników głosowania.

## Skarb Hitlera w jeziorze Toplitzsee?

BONN PAP. Choć po „rewelacjach” hamburskiego tygodnika „Stern” na temat rzekomych „dzienników Hitlera” niezbędna jest szczególna ostrożność we wszystkich doniesieniach o „sensacyjnych odkryciach” związanych z okresem III Rzeszy, wiadomość o odnalezieniu „skarbu Hitlera” w nurtach jeziora Toplitzsee nosi spore szanse prawdopodobieństwa.

Natrącił na niego znany badacz głębin morskich z Monachium dr Hans Fricke, który na głębokości 85 metrów pod lustrem wody odnalazł wrak ze strzelonego samolotu hitlerowskiego, na którego pokładzie znajdować się mają dwie poważne różnorodności skrzynie, w których czełnym napisem „Deutsches Reich”.

W latach 1959-1963 z jeziora tego wydobyto już wiele różnego rodzaju skrzyń zawierających m. in. znaczne ilości fałszywych pieniędzy, glanców i tuzów brytyjskich, produkowanych w tajnych drukarniach III Rzeszy.

Dotarcie do owych skrzyń, które zatopione są w ponad metrowej warstwie gęstej masy, wymagało by użycia specjalnego sprzętu lub łodzi podwodnych. Jezioro Toplitzsee, o powierzchni ponad 800 tys. metrów kwadratowych było w okresie wojny ośrodkiem badawczym nowego typu rakiet budowanych przez hitlerowską Kriegsmarine. W jego pobliżu usytuowany był również ośrodek szkoleniowy SS.





JEDYNY W KRAJU producent budzików — Zakłady Mechanizmów „Mera-Politek” w Łodzi dostarczy w tym roku na rynek wewnętrzny 800 tys. sztuk tych wyrobów, zaś odbiorcom zagranicą — ponad 250 tys. sztuk.

Na zdjęciu: — gdzie tu zdobyć dla dziecka takiego „Barka i Lolka”?

## Nowy system stypendiów

# Student głodny, ale pan!

**W** MINISTERSTWIE Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki powstał nowy projekt systemu pomocy materialnej dla studentów. Tak jak dotychczas studenci będą mieli prawo do korzystania z dwóch form pomocy: bezwrotnej i zwrotnej.

Zasadniczą zmianą nowego projektu w stosunku do obecnego polega na tym, że student będzie pokrywał ze stypendium bezwrotnego tylko część kosztów mieszkania w domu akademickim i wyżywienia w stołówce, czyli na zasadach obowiązujących w hotelach robotniczych i stołówkach pracowniczych. Oczywiście w związku z tym stypendium będzie niższe niż obecnie. Bowiemy wielkość kwoty obecnego stypendium wyznaczają pełne koszty wyżywienia i mieszkania w domu akademickim.

Wysokość stypendium według nowego projektu liczyć się będzie wedle dwóch wskaźników: **najniższego wynagrodzenia oraz dochodu na osobę w rodzinie studenta.** Wskaźnik najniższego wynagrodzenia jest powszechnie obowiązującym u nas wyznacznikiem wysokości wszelkich form pomocy społecznej; stypendium wychowawczych, stypendium uczelnianych itp.

**A WIEC studenci mają otrzymać**

mać do ręki mniej pieniędzy, ale i mniej będą płacić za swe utrzymanie. Część dotacji na utrzymanie bazy socjalnej zostanie więc wyjęta ze studenckiej kieszeni i wpłynie do kasy administracji stołówek i domów studenckich. W związku z tym studenci obawiają się czy owa administracja, spokojna o swój byt, zabezpieczony regularnym strumieniem państwowymi dotacjami, będzie zainteresowana racjonalnym wykorzystaniem społecznych pieniędzy tj. obniżką kosztów utrzymania bazy socjalnej. A przecież nie kto inny jak studenci powinni wywierać przez swoje ciała społeczne, komisje stołówek, samorządy mieszkańców DS-ów, stosowne naciski na administrację. Jest to jeden z obszarów studenckiej samorządności i nauki życia z olówkiem w ręku. Zmniejszenie kosztów bazy socjalnej, to zwiększenie funduszy uczelni na stypendia zwrotne czy naukowe.

Zapewne student woli mieć wyższe stypendium i samemu decydować czy zjeść na obiad suchą bułkę czy posiłek ze studenckiej stołówki, ale państwo — ma prawo kierować środkami społecznymi tak, by chronić cele najważniejsze. Jednym z tych celów jest studenckie zdrowie.

Halina SZYPUŁSKA

## Nauka poleca i zaleca...

# Jadłospis dla pani domu

Rozmowa z prof. dr. ŚWIATOSŁAWEM ZIEMLAŃSKIM, kierownikiem Zakładu Fizjologii i Biochemii Żywności Instytutu Żywności i Żywnienia w Warszawie

— **PANIE PROFESORZE!** Z badań instytutu wynika, że z ostatnich lat zmieniły tradycyjne polskie menu. Czy pociągnęło to następstwa dla zdrowia?

— Przyzwyczailiśmy się jeść suto i tłusto, więcej niż tego potrzebował nasz organizm. Duży procent społeczeństwa „dorobił się” nadwagi, otyłości, miażdżycy. Teraz, gdy się rzuć możemy mniej spożywać tłuszczów zwierzęcych, a dieta Polaka bardziej obfituje w tłuście roślinne — na pewno jest to nawet z korzyścią dla zdrowia. Można się żywić tanio i prawidłowo, drogo i źle. Trzeba bowiem pamiętać, że żywność może być przyczyną chorób, nawet śmiertelnych zarówno w wypadku niedożywienia, jak i nadmiernego obżarstwa. W krajach bogatych notuje się większą umieralność na tle nadmiernego spożycia, zwłaszcza tłuszczu zwierzęcego, niż w krajach np. rozwijających się, gdzie przeważnie są niedobory żywności. U nas — w ostatnim okresie — tym najbardziej kryzysowym — znacznie zmniejszył się wskaźnik umieralności na chorobę niedokrwinną serca. Kto wie czy właśnie zmiany naszych zwyczajów żywieniowych nie mają tu decydującego wpływu?

W każdym bądź razie wbrew rozpowszechnianym opiniom nie istnieje obecnie żadne zagrożenie biologiczne dla narodu. Niepokoi natomiast co innego — poważne zróżnicowanie w spożyciu białka zwierzęcego i niedobory witaminowe. Obserwuje się to przede wszystkim u dzieci i młodzieży w rodzinach wielodzietnych, rozbitych, alkoholowych... Tu zaspokojenie elementarnych potrzeb żywieniowych nie jest dostateczne.

— **A najstarsze pokolenie — emeryci i renciści, ci, którym materialnie żyje się bardzo trudno?**

— Analizy wykazują, że wśród tych rodzin spożycie podstawowych produktów, jak

tłuszcze (ich spożycie przekracza nawet 39 proc. kalorii, a norma przewiduje 25—35 proc.), węglowodany, białka jest teraz nawet większe niż w pozostałych grupach społecznych. W badaniach opieramy się na budżetach rodzin, statystyce zakupów. Ale być może ludzie starsi dzielą się żywnością ze swoimi dziećmi?

— **Jest pan gorącym orędownikiem picia mleka...**

— Tak. Bo to źródło pełnowartościowego białka, doskonałe przyswajane przez organizm. Bogate w witaminy, szczególnie grupy B<sub>2</sub> oraz wapń (międzynarodowe wzorce białka zwierzęcego oparte są właśnie na mleku, nie mięsie). Dwie szklanki tego białego płynu pokrywają ponad 80 proc. pełnego dobowego zapotrzebowania człowieka na wapń, ok. 25 proc. na białko, 40 proc. — na witaminę B<sub>2</sub> i ok. 15 proc. na witaminę A. Z tym, że mleko tłuste, zawierające więcej witaminę A, polecałbym raczej dzieciom. Starszym osobom — tylko chude.

— **Na razie jednak jakość naszego mleka nadal budzi poważne zastrzeżenia...**

— Lekko myślnie marnotrawimy ten wartościowy produkt poprzez zanieczyszczenia bakteriologiczne, zakażenia (niezardka mleko pobierane jest od krow chorych na gruźlicę), zły transport i magazynowanie. Stąd przypadki infekcji, zaburzeń jelitowych, biegunek itp. Sądząc, że czas najwyższy stosować wreszcie sankcje ekonomiczne wobec producentów, które zmuszą ich do przestrzegania norm jakościowych, higieny itp.

— **A do tego czasu?**

— Oczywiście pijmy mleko. Wyłącznie przetworzone! Wstarczy lekko zagotowane, wtedy nie straci pełnowartościowych białek...

— **Jak obecnie kształtuje się minimum biologiczne?**

— Jako lekarz-fizjolog absolutnie nie uznaję tego pojęcia. Przecież każdy w zależności od wieku, płci, wykonywanej pracy ma inne zapotrzebowanie na składniki pokarmowe, białko itp. Szczególnie nonsensowne byłoby wyliczenie jakichś norm dla dzieci i młodzieży. Warto szczególnie podkreślić, że niedobory białka w żywieniu we wczesnym okresie rozwoju dziecka dają trwałe zmiany, których nie możemy później zniwelować, stosując nawet pełnowartościowe żywienie.

— **Jakie są propozycje żywieniowe na dziś? Co by pan polecił polskim gospodyniom?**

— Po pierwsze — niech używają w jadłospisie codziennym więcej mleka i przetworów mlecznych, warzyw i owoców. Ktoś powie: to ostatnie — za drogie. Nonsens! To raczej kwestia naszych zwyczajów żywieniowych. Nawet pomimo dużej obfitości jabłek w ub. roku — spożycie ich niewiele wzrosło. A przecież lepiej wydać 60 zł na trzy główki sałaty, niż kupić paczkę papierosów...

Zalecałbym również jedzenie roślin strączkowych (fasola, groch, bob), kasz gruboziarnistych i oczywiście ryb w każdej postaci. Nie bójmy się też ziemniaków, będących bogatym źródłem skrobi, witaminy C, a także wartościowego białka. Natomiast ostrożnie ze słościami. I nie przekarmiajmy nimi dzieci. Później zapłaca za to zaburzeniami metabolicznymi, miażdżycą, cukrzycą. Ciągle też bezskutecznie apeluję, gdzie się da, o spożywanie pieczywa razowego — zawiera dużo białka roślinnego i prawie wszystkie inne potrzebne ustrojowi składniki odżywcze. Ale producenci uparcie pozostają głusi, chleba razowego wypekają mało.

— **Dziękujemy za rozmowę.**

Rozmawiała:

Teresa KWAŚNIEWSKA

(Dokończenie ze str. 1)

miejsce w różnych sprawach, to nastąpiło duże zrównoważenie. Jak nie jesteśmy dziesiątką potęgą przemysłową, tak nie jesteśmy czołową Sodomą alkoholową. Krótko mówiąc: jak w wielu innych, bardziej podstawowych dziedzinach, także w pićiu mamy w Europie miejsce w końcu dwudziestki. Nie jest to lokata ani miła, ani obrzydliwa. W każdym razie gdzie nie spojrzysz — piją więcej: i Czech, i Niemiec, i Węgier, i Hiszpan. A jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę fakt, że tzw. straszna średnia krajowa robią nam nalógowcy, to już tylko trochę, a wbrew ustawie zaczniemy być z siebie dumni.

**DUMNI z siebie być nie możemy.** Kilkanaście nacji w Europie spożywa w szkle więcej — ale upija się mniej! Bo gdy my nasze libacyjne normy wyrabiamy czystą, oni głównie piwkiem i winkiem. Tak jest od lat i nic się nie zmienia? A więc nieprawda. Zmienia się na gorsze, na dużo gorsze. **Coraz lepsze ustawodawstwo antyalkoholowe i coraz mniej wina i piwa.** Wina już prawie weale nie ma. Sklep oferuje nam trunki w asortymencie od 40-procentowego „Bałtyku” do 95-procentowego „spirytusu”. Dodajmy — spirytusu,

# Ustawa i spirytus

su, który w pozostałych krajach Europy sprzedaje się tylko w aptekach. W restauracjach jest tylko wódka, piwo „śladowo” (jak powiada w telewizji przedstawiciel handlu o kawie).

BYŁY już przed wielu laty „próby”. Było pod dostatkiem piwa i wina, piwo było nawet lekkie i w ogóle wiele jego gatunków, były dziesiątki gatunków win. Mimo tej obfitości — my, takie ochlapusy i moczmy mordercy — dlaczego piliśmy mniej? Mówi to państwu coś? Mówi tylko piwo i wino obecne i dostępne w lokalach i sklepach, tylko obecność tych trunków może zmienić na trwałe obyczaj, sposób, kulturę picia. Ustawa i spirytus nie zmienia. Nie zmienia dlatego, że czystą wódką upijają się wszyscy jednakowo. Wyprowadźmy wino i piwo z krajów gdzie piją wszyscy mądrzej niż my, a zacząć pić jak my, może jeszcze głupiej (skandynawskie wyczynny w Szczecinie nie mają sobie równych).

Dlaczego nie ma wina — wiadomo. Winogrona u nas rosnąć nie chcą. Na import nas nie stać. Węgrzy też mają chyba wina za mało, bo gdy celnik zobaczy butelkę ponad limit, to jeży się jakby się wywoziło koronę św. Stefana, nie flaszkę za 30 forintów. Dlaczego nie mamy piwa? Nie wiadomo. Odpowiedź przemysłu może być tylko jedna: bo za dużo pijemy. Dalej — gdy ktoś nie lubi czystej wódki, to z czym ją pić? Tonik nieosiągalny, cola podobnie (i ogromnie droga), soków cytrusowych brak (bo import) a koncentraty polonijne horrendalnie drogie. No więc jak, jak ma pić Polak kulturalnie i co ma pić kulturalnie? Kto zna sposób na kulturalne picie „Bałtyku” lub spirytusu? W jaki sposób, dzięki jakim mechanizmom ma się w Polsce zmienić obyczaj, kultura picia? Kiedy ma się dokonać ta zmiana, na którą trzeba dziesięcioleci i czegoś więcej niż ustawy i spirytusu.

Andrzej TUMIALIS



(Rys. R. Twardoch — „Szpilki”)



**NSTYTUCJA** nosi nazwę **Okrogowego Urzędu Przewozu Poczty (w skrócie OUPP)** i mieści się przy ul. Dworcowej w Szczecinie. W okresie minionych dwunastu miesięcy wykryło tu trzy afery złodziejskie, w których — w głównej mierze — maczali palce pracownicy urzędu. Posypały się nakazy aresztowania, a epilogiem pierwszej afery, której opis zatytułowaliśmy „Szajka Andrzejów” — są również wyroki sądowe. Pozostałe dwie sprawy znajdują się jeszcze w fazie dochodzenia.

**SZAJKA ANDRZEJÓW**  
W MAJU, czerwiec i lipcu 82 pod adresem OUPP nadeszło kilka reklamacji Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych „Veritas” w Warszawie oraz Częstochowie. Chodziło o niedoreczenie do szczecińskich sklepów „Veritasu” przy ul. ul. Śląskiej i Mariackiej pięciu paczek ze srebrnymi wyrobami liturgicznymi, ryngrafami, patenami oraz łańcuszkami wartości w (ceinach detalicznych) 352 tys. zł.

Tego rodzaju przesyłki, traktowane jako wartościowe, znajdują się pod specjalnym nadzorem pocztowym, podlegają szczególnej ewidencji i (teoretycznie) nie mają prawa zagnić. Zniknęły jednakże jak kamfora i wszelkie ustalenia wewnątrzskładowe rezultatów nie przyniosły: srebro po prostu „wyparowało” z magazynu wartościowego OUPP i w tej sytuacji, po kilku miesiącach bezowocnych poszukiwań dyrekcja powiadomiła Wojtkowską Prokuratorę Garnizonową (obowiązywał wówczas stan wojenny), informującą jednakże o zaginięciu tylko 4 paczek. Prokuratora wszczęła śledztwo w trybie doroznym, zlecając 19 listopada realizację sprawy Wydziałowi Dochodzeniowo-Słedczemu KM MO.

Milicja stanęła przed nielatwym zadaniem: od chwili zagnięcia przesyłek ze srebrem minęło bądź co bądź kilka miesięcy, a dochodzenie trzeba było rozpocząć od zera.

Przesłuchanie całego — in corpore — kierownictwa urzędu oraz innych osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo przesyłek — niczego nie dało. Trzeba było więc zainteresować się znacznie szerszym niż zakładano kręgiem osób.

Wreszcie — pierwszy trop: w okresie kiedy dokonano kradzieży jeden z pracowników urzędu zwrócił uwagę na kręcącego się bez celu po magazynie innego pracownika, Andrzeja Sz., którego zachowanie wydało mu się dziwne. W toku dalszych ustaleń wyszło na jaw, iż Andrzej Sz. zwrócił się w tym czasie do któregoś z doręczycieli z propozycją wyniesienia poza obręb magazynu paczuszki. Doręczyciel odmówił, wkrótce potem zresztą zapomniał o incydencie.

**To był już konkretny ślad!** Wezwany „do spowiedzi” Andrzej Sz. kręcił, kluczył, ale na jaw wychodziły coraz to nowe szczegóły i w końcu przyparty do muru zdecydował się powiedzieć prawdę.

Andrzej Sz. dobrał sobie na współnika kolegę, Andrzeja S. Wiedząc z własnej obserwacji, iż kontrola w magazynie jest raczej luźniejsza, postanowili „zaopiekować się” paczkami ze srebrem: rozmiar pakunków był niewielki, a ich zawartość uwidoczniła na opakowaniu. Opracowali przecznie kilka wariantów kradzieży — wybrali najbardziej skuteczny. Aby zrozumieć jego mechanizm — należy dodać, iż Andrzej Sz. był pracownikiem magazynu wartościowego i miał bezpośredni dostęp do paczek, jego współnik zaś — doręczycielem, który paczkę odbierał.

**JAK się to odbywało?** Na piętrze, w magazynie, jest szereg stanowisk odpowiadających ilości rejonów pocztowych. Pa-

czki, zaopatrzone w tzw. adres pomocniczy, gromadzi się zgodnie z miejscem przelnaczenia przy stanowiskach poszczególnych rejonów. Po przelnaczeniu i dołączeniu tzw. adresów pomocniczych wędrują ślizgiem w dół, gdzie odbierają je doręczyciele rejonowi. Wystarczyło więc, iż Andrzej Sz. dołożył dwie nadprogramowe paczki do innych odbieranych na dole przez współnika. Co prawda na dole liczenie odbywa się ponownie, ale nim do tego dojdzie — niewielką paczuskę można ukryć w kieszeni. Wspólnik z góry niszczył teraz adres pomocniczy i... szukał wiatru w polu!

Andrzej S. zabrał obie paczki do domu. Radość trwała krótko, gdyż upłynęło „towaru” nastreczyło kłopotów o niemiara. Naczylnia liturgiczna można było odstąpić jedynie probosz-

ców dyrekcja OUPP organizuje spotkanie z załogą. Omawia się okoliczności ujawnionej afery, sposoby zapobiegania kradzieżom. Pracownicy żywo komentują fakty, padają ostre głosy krytyki. Alieści kilka dni później...

**DAMSKI GANG**  
Z KONCEM lutego br. do Prokuratury Rejonowej w Szczecinie wpłynęła informacja, że w placówce OUPP na Dworcu Głównym gdzie przepakowuje się uszkodzone paczki pochodzenia zagranicznego (każda z nich co godnie pod kreślenia — traktowana jest jako przesyłka wartościowa) grupa zatrudnionych tam pracowników od dłuższego czasu dokonuje systematycznych kradzieży paczek z darami. Sprawa trafiła do Wydziału Dochodzeniowo-Słedczego KM MO. W ciągu kilku godzin mi-

miarę jedzenia” świadczy fakt, iż np. Grażyna Ł. potrafiła w ciągu jednego dnia przeadresować 9 paczek!

— „Sprawa jest niezmiernie trudna” — zwierza się reporterowi jeden z prowadzących do chodzenie oficerów Wydziału Dochodzeniowo-Słedczego. „Poczta nie posiada praktycznie żadnej ewidencji owych paczek, nie można więc ustalić ani nadawcy, ani odbiorcy. Czekaj nas niesłychanie mozolna praca — chodzi o dotarcie do wszystkich rodzin i znanymych pięciu pań i dokładne zbadanie kto i ile paczek z kilkadziesiątu (jak zakładamy) skradzionych, otrzymał”.

Tymczasem w OUPP wychodzi na światło dzienne nowa afera!  
**WPADLI NA KAWIE**  
10 MARCA, a więc dokładnie tydzień po wszczęciu do-

zagnięcia kilkadziesiąt paczek zagranicznych wartości szacunkowej co najmniej 733 tys. zł. Wartość ta została wyliczona przez biegłego — rzeczoznawcę OUPP, który dokonał rachunku na podstawie wyjaśnień podejrzanych; natwóscia byłoby jednak sądzić, iż sprawy potulnie przyznali się do wszystkiego. Rzeczywiście? Hosić paczek, ich zawartości, a co się za tym kryje — wartości; nie udało się praktycznie biorąc ustalić. Przesiępa grupa, której organizatorem i przewodnikiem był — jak wynika z materiałów śledztwa — Krzysztof K., działała w różnych „zestawach osobowych” a w jej składzie znajdowało się 5 konwojentów OUPP, 5 kierowców PTŚL i jedna osoba — nigdzie nie pracująca. Żyli na szerokiej stopie, znali ich dobrze kelnerzy wielu szczecińskich

## Trzy grupy złodziejskie — pod kluczem...

# PACZKOWE ELDORADO

## • Szajka Andrzejów • Damski gang • Wpadli na kawie

czom w parafiach (co oczywiście nie wchodziło w rachubę), udało się więc tylko sprzedać za kilka tysięcy przegodnie poznanym paserom ryngrafy wartości 60 tys. zł.

**ZNIECHĘCONY** próżnym poszukiwaniem kupców Andrzej S. zrezygnował z dalszych kradzieży. Jego współnik musiał więc rozjeżdżać się za innym amatorem łatwego zarobku. Do brał sobie do pomocy Andrzeja T., także pracownika OUPP. Naczuony doświadczeniem — wybrał dwie paczki ze srebrnymi łańcuszkami (kilkaset sztuk), które nowo zwerbowa-ny współnik zakradłszy się na teren magazynu — wyniósł w kieszeniach. Andrzej Sz. sprzedał łańcuszki (wartości ponad 150 tys. zł) przegodnie poznanemu mężczyźnie za sumę o połowę niższą przy rozliczeniu (fifty — fifty) oszukując współnika na trzydzieści tysięcy...

Kradzież piątej paczki (która zresztą zagnięła bez śladu i do dziś nie wiadomo co się z nią stało), poprzedziło niecodzienne wydarzenie. Andrzej T. miał do sprzedania złoty sygnet, który w rzeczywistości celem przeprowadzenia transakcji, współnikowi. Andrzej Sz. z sygnetem na palcu wybrał się na popijawę do „Europy”, po paru godzinach film mu się urwał i wówczas ktoś uwoinił go od atrakcyjnej bliskotki. Trzeba było współnikowi zwrócić forszę z własnej kieszeni — ale od czego pomyślnie!

— „Zrobimy tak — mówi Andrzej do Andrzeja — walniemy jeszcze jedną paczkę z łańcuszkami — i cały zysk dla ciebie!”

Następnego dnia sortujący na górze przesyłki „dziunik” kładzie pakuneczek z łańcuszkami na ślizg — spada on prosto w ręce Andrzeja T. Podczas operacji ekspedycjącego „trefny” łańcuszek przestępcy wypada jednak kartka z adresem pomocniczym. Jak pech to pech: zjawia się nieoczekiwanie kierowniczka zmiany, podnosi kartkę i zaczyna sprawdzać wszystko od początku. Zapowiadają tym podnieśnionym tonem, iż przeprowadzą taką kontrolę również na dole. Andrzej T. słyszy rozmowę, truchleje... Nie wytrzymując nerwowo, podruca ładunek na kórtę z sąsiednich stanowisk, pomiędzy przesyłki zwykłe (nie wartościowe). Paczka zniknęła bez śladu!

„Szajka Andrzejów” znalazła pod kluczem. Po zakończeniu trzymiesięcznego śledztwa odbyła się rozprawa — zakończona, jak wspomnieliśmy, wyrokami skazującymi.

**Krótko po wykryciu spraw-**

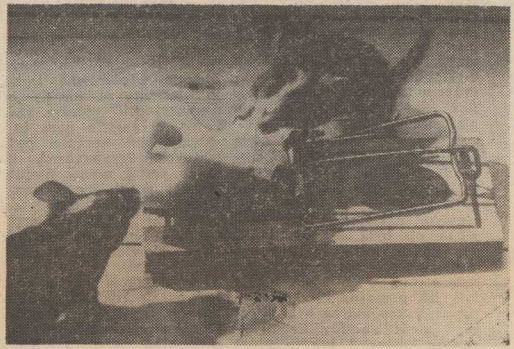
licja dysponuje adresami pięciu pań, podejrzanych o przestępczy proceder. Prokuratora wystawia nakazy przeszukiwania.

Funkcjonariusze MO odkrywają w każdym z mieszkań prawdziwe Eldorado: stopy czekolad, kawy, odzież (atrakcyjne dżinsy, koszule, bluzki) — a nawet flamastry, pisaki i inne drobiazgi. Jest tego tyle, iż jeden z pokoiów w komendzie przeznaczony na składowisko wygląda jak dobrze zaopatrzone supermarkety! U Jolanty K. zakwestionowano towar wartości 53 600 zł, Jolanty R. — 33 690 zł, Bożeny M — 42 100 zł i Grażyny Ł. — 63 605 zł. Piątą mieszkanie okazało się puste; właścicielka, czując najprawdopodobniej pismo nosem, zdołała pozbyć się „trefnego” towaru. Dzięki temu zresztą jako jedyna z podejrzanych uniknęła aresztu.

### Jak doszło do afery?

Nadchodzące z zagranicy paczki odprawiane są przez oddział pocztowo-celny OUPP; przy ich rozpakowywaniu, kontrola zawartości i ponownym pakowaniu obecny jest funkcjonariusz Urzędu Celnego. Szereg paczek jednak (a należy wspomnieć, iż kradzieże miały miejsce głównie w okresie „szczytu” paczkowego, tj. świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku) rzucanych gorączkowo na stos ulegało mechanicznym uszkodzeniom; rozsypany się proszki, pekały pojemniki z oliwą, darło się opakowanie, w związku z czym już po kontroli celnej oraz odprawie kierowane go do przepakowania w Dworcu Głównym. Operacje te, jako że chodziło o paczki wartościowe, winny być ujęte w stosownej ewidencji a każda z zatrudnionych tu kobiet skrupulatnie rozliczana. W okresie „szczytu” zaniechano tych biurokratycznych co prawda ale przecież niezbędnych czynności.

Pracownicy rychło doszli do wniosku, iż dary boże same pchają się im do rąk! „Modus operandi” zastosowany przez pięć pań był genialnie prosty: na nowych opakowaniach wystarczyło napisać adres swój bądź krewnych czy znajomych (jak wykazało śledztwo — ludzie ci najczęściej nie orientowali się, iż są mimowolnymi współuczestnikami przestępstwa: przyjmowali jako dobrą monetę bajeczki o „dobrych wujkach”, którzy pod ich adresy przesyłali paczkę pani Grażyny. Jolancie czy Bożenie i doręczyciele poczty dostarczali przesyłki pod „właściwe” adresy. O słuszności powie-



chodzenia w sprawie „damskie go gangu” dyrektor OUPP powiadamia Komisariat I MO przy ul. Mazurskiej o wykryciu, tym razem przez kontrolę wewnętrznej przedsiębiorstwa, sprawy kradzieży paczki z zawartością 18 kg kawy naturalnej, wartości (po starych cenach) 54 tysięcy złotych, Krzysztof K. Wpadł właścicieli przez przypadek; na jego stanowisku pracy znaleziono oryginalny druk zawierający adres pomocniczy owej paczki, która — jak ustalono — nie dotarła do adresata. Wzięty na spytki przez dyrektora Krzysztofa K. przyznał się, iż 9 marca wspólnie z konwojentem Andrzejem W. i kierowcą PTŚL Zbigniewem K. przywłaszczyli sobie paczkę w czasie odprawy celnej, podczas przekazywania ładunku z wydziału pocztowo-celnego do magazynu wartościowego. Złożywszy to oświadczenie Krzysztof K. tak jak stał, w fartuchu roboczym... zbiegli z urzędu, pozostawiając w szafce ubraniowej garderobę i portfel. 12 marca milicja zatrzymała obu współników — Krzysztofa K. „wpadł” dopiero po 20 dniach.

Cała trójka zostaje przez prokuratora tymczasowo aresztowana, a milicja rychło dochodzi do przekonania, iż ujawnienie kradzieży paczek z kawą to dopiero „czubek góry lodowej” a w OUPP działa kolejna dobrze zorganizowana grupa przestępcza. Funkcjonariusze Komisariatu I MO, zebrawszy materiały dowodowe świadczące o działaniu takiej grupy przekazyją 20 marca całą dokumentację, do dalszego prowadzenia, Wydziałowi Dochodzeniowo-Słedczemu KM MO.

Z DOTYCHCZASOWYCH ustaleń wynika, iż w okresie styczeń—marzec 83 jedenastoosobowa szajka podejrzanych

lokali gastronomicznych, choć stawała siedzibą szajki była „Ratuszowa”, gdzie omawiali kolejne „operacje”. Podobnie jak członkinie „damskiego gangu” kradli paczki już oczone, zawierające kwity celne na których wyszczególniona była wartość przesyłek.

PROKURATOR wydał nakazy aresztowania wszystkich podejrzanych. Śledztwo, podobnie jak w poprzednim wypadku, jest niezmiernie uciążliwe. Milicja odzyskała jedynie znikoma część towarów — wartość zaledwie 17 tys. zł (w sprawie srebra nie odzyskano nic, najwięcej — towarów bo wartości ponad 192 tys. zł udało się odnaleźć u członkin „damskiego gangu”).

Jak już wspomnieliśmy — wartość skradzionych towarów nie jest praktycznie biorąc możliwa do ustalenia. Piłtor? Dwa miliony? Być może — dalsze śledztwo pozwoli uściślić te sumę, choć nie bardzo chce się w to wierzyć...

**NA KONIEC — kilka słów refleksji.** Z materiałów śledztwa, a także osobistego doświadczenia prowadzących te sprawy funkcjonariuszy wynika, iż dyrekcja OUPP w zasadzie przykładała starań, aby uniemożliwić kradzieże atrakcyjnych bądź co bądź paczek przez stworzenie (jej zdaniem) skutecznej organizacji nadzoru. Jednakże coś w trybach tej machiny nawaliło, i to generalnie. Zie przesyły? Niewłaściwa organizacja? Autorowi trudno dać odpowiedź, z pewnością wypowiedzieć się na ten temat — przed sądem — eksperci. Dlatego nie kuszmy się o wystawienie recepty na bezbłądną pracę służby nadzoru OUPP. Jedno jest pewne: złodziejsztwu trzeba położyć zdecydowaną tamę. I to jest najważniejsze.

Andrzej PRZYBYŚZ







**PRZEDSIĘBIORSTWO  
AUTOMATYKI I APARATURY  
POMIAROWEJ  
„MERATRONIK”**

w Szczecinie  
al. Bohaterów Warszawy 42/43  
(tel. 430-51, wewn. 70)

OGŁASZA ZAPISY  
DO KLAS I

na rok szkolny 1983/84

do

ZASADNICZEJ  
SZKOŁY ZAWODOWEJ  
Ministerstwa Hutnictwa  
i Przemysłu Maszynowego  
w Szczecinie

w zawodzie:

- tokarz-frezjer
- monter układów elektronicznych — konkurs świadectw (20 miejsc)

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Wymagane dokumenty:

- podanie i zgoda rodziców
  - życiorys
  - świadectwo zdrowia
  - karta zdrowia
  - wykaz ocen za pierwsze półrocze
  - trzy fotografie
  - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej należy dostarczyć po ukończeniu roku szkolnego.
- Dokumenty należy składać w Dziale Spraw Pracowniczych PAIAP „Meratronik” w Szczecinie, al. Bohaterów Warszawy 42/43, pokój 133. Termin zgłoszeń upływa dnia 31.07.1983 r. Szkoła nie posiada internatu.

1550-K

**Pracownicy poszukiwani**

**REJONOWE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
WODOCIĄGÓW  
I KANALIZACJI**

w Szczecinie

w porozumieniu

z Wydziałem Zatrudnienia  
i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego

przyjmie do pracy  
mężczyzn w zawodach:

monter-konserwator sieci wodno-kanalizacyjnych, maszynista-aparatowy uzdatniania wody, elektryk, murarz, kowal, dekarz.

Wymagane jest wykształcenie minimum podstawowe oraz pozytywne wyniki badań lekarskich.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych RPWiK w Szczecinie, ul. Szymanowskiego 2, tel. 22-12-61, wew. 15.

2572-K

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE  
BUDOWNICTWA  
„TRANSBUD — SZCZECIN”**

zatrudni:

- ▲ specjalistę ds. kontroli gospodarczej
- ▲ kontrolera ds. kontroli technicznej
- ▲ dyspozytora
- ▲ kierowców
- ▲ monterów

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu, PTSB „Transbud — Szczecin” ul. Oborycka 14 b, tel. 22-16-41, wew. 18. Wymagane skierowanie z Urzędu Zatrudnienia.

2750-K

**PPURM „TRANSOCEAN”  
w Szczecinie**

informuje,

że organizuje zbiorowe zaopatrzenie pracowników oraz rencistów i emerytów w ziemniaki na okres jesienno-zimowy 1983/84.

Zamówienia przyjmowane są od 1 czerwca br. do 30 lipca br. przy ul. Odrowąza 1, pokój 323, od godz. 9 do 14.

Informacje telefonicznie — 22-08-11, wew. 207. Zgłoszenia wpływające po tym terminie nie będą przyjmowane. Przy zapisie obowiązuje dowód osobisty.

2934-K

**DYREKCJA  
SZCZECIŃSKICH  
ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH**

ogłasza zapisy

młodzieży w wieku 16—18 lat po szkole podstawowej na 3-letnią naukę w zawodach:

- introligator przemysłowy
- kopista offsetowy
- retuszer offsetowy
- fotograf offsetowy
- maszynista maszyn offsetowych
- maszynista maszyn typograficznych
- składacz ręczny

Termin składania podań do dnia 15.07.1983 r. Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej — Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego, al. Woj. Polskiego 128, tel. 22-04-41, w. 52.

2935-K

**PRACA**

**KONSTRUKTORÓW**  
form wtryskowych  
przyjmie do pracy  
mężczyzn w zawodach:

konstruktor, monter-konserwator maszyn, monter-konserwator urządzeń elektrycznych, monter-konserwator maszyn, monter-konserwator urządzeń hydraulicznych, monter-konserwator maszyn, monter-konserwator urządzeń elektrycznych, monter-konserwator maszyn, monter-konserwator urządzeń hydraulicznych.

Wymagane jest wykształcenie minimum podstawowe oraz pozytywne wyniki badań lekarskich.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych RPWiK w Szczecinie, ul. Szymanowskiego 2, tel. 22-12-61, wew. 15.

2572-K

**PRACA**

**KOMFORTOWE**, 51 m kw., osiedle Książąt Pomorskich, telefon, garaż, zamienie na podobne mieszkanie na Pomorzanych. Tel. 463-40, po 19.

**M-3 spółdzielcze**, II p, 52 m kw., osiedle Książąt Pomorskich, zamienie na większe na tym samym osiedlu. Warunki do uzgodnienia. Właściciel: tel. 52-12-39.

**M-3 zamienie na większe**. Tel. 728-05, po 19.

**ARMATOR NRD** mieszka 2-3-pokojowe mieszkanie z garażem i telefonem na kilka lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** M-2 lub M-3 na okres 2 lat. Tel. 52-48-00, 1744-G

**MARYNARZ** zdecydowanie wynajmie M-2, M-3 lub kupi. Tel. 451-07, 1745-G

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.

**POSZUKUJĘ** kawalerki lub samodzielnego pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1707.



# Gwardia Watykańska

**O**D CZASU zamachu na papieża w maju 1981 r. jego zdrowia i życia strzeżę najnowocześniejsze urządzenia i najsprawniejsi ludzie. Mało kto pamięta jednak, że barwna, odziana w historyczne kostiumy Watykańska Gwardia Szwajcarska też jest m.in. do tego powołana. A czy wszyscy wiedzą, że Gwardia ta jest szwajcarska nie tylko z nazwy?

Jego historia zaczęła się w 1506 r., za czasów papieża Juliusza II, kiedy państwo teściwe miało charakter monarchii absolutnej i popadało w nieustanne koleje z potęgami ówczesnej Europy. Władca dla ochrony papieża Juliusza II została utworzona gwardia złożona z walecznych Szwajcarów, której wyłącznym celem była ochrona papieża i osoby papieża. Liczyła ona wówczas nieco ponad 150 żołnierzy.

W 1527 r. jeden z najpotężniejszych władców ówczesnej Europy, hiszpański król Karol V, napadł ze swoimi wojskami na Rzym i ołoczył Watykan, heroicznie broniony przez gwardzistów. 147 z nich zginęło z bronią w ręku, 42 oca-

łałych pomogło papieżowi Klemensowi VII w ucieczce z Watykanu. Działo się to 6 maja i od tamtej chwili w każdą rocznicę masakry Gwardii Watykańskiej, w czasie audyencji papieżkiej z udziałem czołowych osobistości Watykanu i Szwajcarii, ma miejsce zaprzysiężenie nowych członków Gwardii.

**DZIEŃ** dzisiejszy Gwardii Szwajcarskiej nie niesie już tytuł zagrożenia co przed wiekami.

wują pieczę nad pomieszczeniami watykańskimi, pełnią straż przy wszystkich wejściach, opiekują się pielgrzymami i turystami.

**JAK** zostać gwardzią watykańską? Przede wszystkim trzeba być obywatelem Konfederacji Szwajcarskiej. Trzeba

Członkowie Gwardii otrzymują 1200 franków miesięcznego żołdu, z którego opłacają tanie codzienne posiłki oraz wino w kantine. Tradycyjnym miejscem zakwaterowania kolorowych wojaków są pomieszczenia z prawej strony Bazyliki św. Piotra.

Gwardziści oceniają swoje warunki pracy jako „dość ciężkie”: służba trwa 9-10 godzin, a czas pracy jest nieregularny.

## Dlaczego szwajcarska?

zwłaszcza odkąd funkcje ściśle opieki nad papieżem przejęli ludzie o bardziej wszechstronnych kwalifikacjach. Nie znaczy to, że Szwajcarzy są jedynie kolorową ozdobą Bazyliki i pałaców watykańskich. Służą wprawdzie jako urozmaicenie zdjęć Watykanu robionych przez tysiące turystów, ale jednocześnie spr-

żę też oczywiście być katolikami, choć nie jest to religia dominująca w tym kraju. Dalej trzeba być kawalerem, mieć dobre rekomendacje, ukończyć z dobrym wynikiem szkołę rekrutów, nie przekroczyć 30 roku życia i mieć minimum 1,74 m wzrostu. Służba w Gwardii trwa 2 lata, ale może być przedłużona.

Dyscyplina w czasie służby jest raczej surowa.

Dzisiejszy gwardzista watykański to jednak rodzaj kolorowo odzianego urzędnika o trochę nietypowych zajęciach, tylko że poddany wojskowemu rygorom.

**Halina UZYCKA**

## Uśmiechnij się!



-NIE PO BYŁYCH PROMIENIENIACH NIE PROWADZIMY.



**Marek REGEL**

**Elżbieta SITEK**



## Porozmawiamy?

**F**ARMER Bill Macedo jest hodowcą świni w Kalifornii. Jego ferma jest nietypowa, panuje tu laboratoryjna wprost czystość, a zwierzęta karmione są specjalnymi wysoko białkowymi mieszankami. Co roku dokonuje się uboju 12 do 15 tys. świń, ale zanim wysokiej jakości mięso wysłane zostanie do sklepów, z każdego zwierzęcia wyjmują się serce, aby następnie oddzielić z niego małe kawałki tkanki, która spełnia niezwykle istotną rolę w organizmie, regulując przepływ krwi z serca do arterii.

Świnie farmera Macedo są bowiem dawcami zastawek wszczepianych ludziom. Około 90 proc. zastawek znajduje zastosowanie w medycynie. Niewielkie nawet uszkodzenia serca lub choroba zwierzęcia eliminują ją jako dawcę.

**CZAS** jest jednym z najistotniejszych czynników w procesie przygotowania zastawki do wstąpienia. Oczyszczona i włożona w roztwór chlorku sodu, musi do-

trzeć do laboratorium w Południowej Kalifornii najpóźniej w ciągu 72 godzin od uboju zwierzęcia. W laboratorium zostaje wysterylizowana i po włożeniu do pojemnika próżniowego umieszczona wśród wielu innych na półce. Dr Everett Johnson powiedział mi, że podobieństwo

wieka toleruje ją tak samo dobrze jak zastawkę, której dawcą jest inny człowiek, ale zastawki odzwierzęce mają tę wyższość, że nie trzeba czekać na śmierć dawcy, tylko wybiera się odpowiednią z półki w laboratorium. Chirurgi robią pomiary zastawki pacjenta w czasie

Poprzednio poważna choroba serca uniemożliwiała mu normalne życie. Pan Ellefson poddał się przed wielu laty operacji wszczepienia syntetycznej zastawki, niestety nie odczuł poprawy zdrowia. Po serii udarów serca lekarze zdecydowali się na wymianę sztucznej zastawki

## Ratunek dla chorego serca

# Świnki farmera Macedo

w budowie serca świni i człowieka umożliwiło wykorzystanie zastawek zwierzęcych w operacjach z doskonałym rezultatem.

**ORGANIZM** człowieka lepiej znosi zastawkę pozyskaną z żywego organizmu niż syntetyczną. Mniejszy jest znacznie procent odrzutów. Organizm czło-

operacji i następnie dokonują odpowiedniego wyboru z zasobów laboratoryjnych. Dokonuje się przeszczepu zastawek zarówno aortalnych, jak i mitralnych dostarczanych przez czworonogich dawców 67-letni farmera Leonard Ellefson żyje z zastawką świni już osiem lat i czuje się doskonale.

na naturalną. Umożliwiła ona panu Ellefsonowi prowadzenie najzupełniej normalnego trybu życia. Dawny inwalida obecnie gimnastykuje się, wykonując codziennie 100 pompek, jeździ na rowerze i nie musi stosować bezsolnej diety.



RAYMOND CHANDLER

# SIOSTRZYCZKA



Tłumaczył Piotr Kamiński

100

— To właśnie mi się nie podobało przez cały czas — powiedziałem — po prostu nie mogłem przekonać cępoś, co miałem przed oczami. Steelgrave to Plaksa Moyer, Tak? To jasne i niewątpliwe?

— Oczywiście. I można tego dowieść.

Steelgrave jest nawróconym bandytą i świetnie sobie radzi. Potem pojawia się ten Stein, zwraca mu głowę, chce mu się dobrnąć do interesów. Zgaduję, ale tak to musiało wyglądać. W porządku, Stein musi zniknąć... Steelgrave nie chce nikogo zabijać, i nigdy nie oskarżono go o zabójstwo. Gliny z Cleveland nie chcą się tu zjawiać i go zabrać. Nie ma wobec niego żadnych zarzutów. Nie ma tajemnicy — tylko jedna, że był kiedyś w jakimś charakterze powiązany z jakimś gangiem. Ale musi się pozbyć Steina. Wobec tego prowokuje swoje własne aresztowanie. Potem wychodzi z więzienia z pomocą lekarza, zabija Steina i wraca do pułku. Kiedy zabójstwo wyjdzie na jaw, ten ktoś, kto go wypuścił z więzienia, na pewno stanie na głowie, żeby zniszczyć wszelkie ślady tego wyjścia. Ponieważ przyjadą gliny i będą zadawać pytania.

— Naturalnie, amigo.

Obejrzałem jej dokładnie w poszukiwaniu rys i pęknięć, ale nie jeszcze nie było widać.

— Na razie w porządku. Ale musimy przyznać temu facetowi trochę pomysłunku. Dlaczego pozwolił im trzymać się w pudle przez dziesięć dni? Odpowiedź nr 1: żeby mieć alibi. Odpowiedź nr 2: ponieważ wiedział, że przedź czy później sprawa jego tożsamości z Plaksą Moyerem będzie musiała wyjść na wierzch, zatem czemu nie dać im dostatecznie wiele czasu, żeby się z nią ostatecznie załatwił? Wówczas za każdym razem kiedy ktoś sprzątnie tutaj gangstera, nie będą ciągnąć Steelgrave'a i próbować jemu tu przypiąć.

— Podoba ci się ten pomysł, amigo?

— Tak. Ale spójrzmy na to pod innym kątem. Dlaczego poszedł na obiad do lokalu akurat w dniu, kiedy wyszedł z pułku, żeby zobaczyć Steina? A jeżeli tak zrobił, jakim cudem mu się Quest to okolicy akurat tego dnia pojawił się, żeby trzasnąć zdjęcie? Stein nie został jeszcze zabity, zatem zdjęcie niczego nie dowodziło. Lubie, kiedy ludzie mają szczęście, ale to już chyba przesada. Dalej, nawet jeżeli Steelgrave nie wiedział, że zrobiono to zdjęcie, to wiedział przecież, kim jest Orrin. Musiał wiedzieć. Quest odkał stracił pracę, a może jeszcze wcześniej nadchodził siostrę i wyciągał od niej pieniądze na życie. Steelgrave miał klucz do jej mieszkania. Musiał coś wiedzieć o jej bracie. Co z kolei daje nam następujący rezultat: Steelgrave nigdy nie zabił Steina akurat tej nocy, nawet, gdyby to uprzednio planował.

— Powinam teraz zapytać, kto to zrobił — powiedziałam grzecznie.

— Ktoś, kto znał Steina, i mógł go podejść z bliska. Ktoś kto wiedział już, że zdjęcie zostało zrobione, wiedział, kim jest Stein, wiedział, że Mavis Weld jest u progu wielkiej kariery, wiedział, że jej związek ze Steelgrave'em jest niebezpieczny, a będzie jeszcze tysiąc razy bardziej niebezpieczny jeżeli Steelgrave'a da się zrobić w zabójstwo Steina. Ktoś, kto znał Questa, ponieważ był on w mieszkaniu Mavis Weld, ktoś kto go tam spotkał i zabrał się do niego ostro, on zaś był chłopakiem, którego podobna kuracja mogła doprowadzić do szaleństwa. Ktoś, kto wiedział, że te kryte kością trzydziestki dwójki są zarejestrowane na nazwisko Steelgrave'a, mimo że kupił je tylko dla dwóch dziewczyn, gdyby zaś sam nosił broń, miałby rewolwer nie zarejestrowany, którego nie można by z nim powiązać. Ktoś, kto wiedział...

— Dość! — jej głos był ostry jak nóż, ale nie był ani przestraszony, ani gniewny. — Proszę natychmiast przestać! Nie zamierzam tego słuchać ani chwili dłużej. Teraz zechcę pan wyjść.

Wstałem. Odczyliła się do tyłu, a krew biła jej ciężko w żyłach na szyi. Była cudowna, była mroczna, była zabójcza. Nic nie było w stanie jej osiągnąć, nawet prawo...

— Dlaczego zabiła pani Questa? — spytałem ją.

Wstała i podszła do mnie, nadal się uśmiechając.

— Z dwóch powodów, amigo. Był kompletnie, ale to kompletnie sfiksowany i ostatecznie zabiłby mnie. A drugi powód to ten, że nic z tego wszystkiego, absolutnie nic, nie zostało zrobione dla pieniędzy. Tylko z miłości.

Już się miałem roześmiać jej w nos. Nie zrobiłem tego. Była śmiertelnie poważna. Nie z tej ziemi.

— Kobieta może mieć niezliczoną ilość kochanków — powiedziała cicho — ale zawsze będzie jeden taki, którego utraty dla innej kobiety nie będzie w stanie znieść. I tamten był takim mężczyzną.

(rdn)

## Do Los Angeles coraz bliżej?

# Polscy „olimpijczycy“ wgrali z Norwegią

W TRZECIM swym meczu eliminacyjnym do turnieju w Los Angeles piłkarska olimpijska reprezentacja Polski odniosła trzecie zwycięstwo, pokonując w Oslo „olimpijczyków“ Norwegii 1:0 (0:0). Bramkę zdołał w 72 min. Andrzej Zgutowicz.

Mecz na stadionie Bislet ogłodało 15 tys. widzów. Sędziował — Egbert Mulder z Holandii. POLSKA: Kazimierski — Kubicki, Sokolowski, Gawara, Wdowczyk (od 80 min. Król) Pekala, Chojnacki, Kency, Miłoszewicz (od 88 min. Wijas) — Turowski i Zgutowicz. NORWEGIA: Nygard — Fialberg, Henriksen, Kojedal, Brevig, Soler, Kolehagen, Kotigard (Bergsvad) Hansen — Sundby (Sandberg), Berg.

MIMO zwycięstwa Polacy rozegrali w Oslo słabe spotkanie. Jak twierdzą obserwatorzy, nasi piłkarze zdobyli kolejne 2

pkt. dość szczęśliwie. Gospodarze przez większą część meczu przeważali, mieli też więcej korzystnych sytuacji do zdobycia bramek. Najlepszą formacją polskiego zespołu była druga linia. Brakowało w niej lidera. Roli tej nie spełnił ani przezmoczony Adam Kency, ani nie grający przez kilka ostatnich tygodni Henryk Miłoszewicz. Pomocnicy, decydujący zawsze o stylu gry zespołu, nie zasłaniali napastników celnymi, szybkimi piłkami, nie wspomagali też obrońców.

JEDYNA, jak się okazało, „złota“, bramkę meczu zdobył Zgutowicz po akcji i dośrodkowaniu Turowskiego z lewej strony oraz zagranii głową Wijasa. Była to jedna z bardzo wielu groźnych akcji przeprowadzonych przez polski zespół. Zaliczyć do nich trzeba jeszcze groźny strzał Mirosława Pekali w 10 min. Dużo więcej okazji do zdobycia bramek mieli gospodarze. Na szczęście jednak dla nas doskonale bronili Jacek Kazimierski, będąc bodaj jedynym wyróżniającym się polskim piłkarzem w tym meczu. Dwukrotnie wygrał on pojedynki „sam na sam“ z napastnikami norweskimi. W 40 min. pokonał Sundby'ego, a w drugiej połowie zatrzymał szarżującego na bramkę polską Solera.

Zwycięstwo z Norwegią stworzyło naszym zawodnikom bardzo ko-

rzystną sytuację do dalszych spotkań eliminacyjnych. Całe szczęście, że pozostałe cztery mecze naszej drużyny rozegra po przerwie wakacyjnej. Trzy z nich odbędą się jesienią, a jeden wiosną przyszłego roku. Z taką bowiem formą, jaką zaprezentowali „olimpijczycy“ w meczach z Finlandią w Białymstoku i Norwegią w Oslo, nie mieliby szans w spotkaniach z silną drużyną NRD.

1. Polska	6:0	8-2
2. NRD	4:0	3-1
3. Dania	3:3	6-4
4. Norwegia	2:4	3-4
5. Finlandia	1:9	3-12

## Imprezy sportowe

**SOBOTA**  
Godz. 19 — Jez. Binowo — impreza sportowo-rekreacyjna dla pracowników spółdzielczości pracy.  
Godz. 15 — autostrada za jazdą mecz gryfiński mistrzostwa Polski juniorów i finał X OSM w kolarstwie (jazda na czas — 20 km).  
**NIEDZIELA**  
Godz. 9 — Dzewoklicz — uroczyste otwarcie czwórmeczu w kajakarstwie Polska — Rumunia — NRD — Węgry.  
Godz. 11 — autostrada koło mostu na Regalicy — mistrzostwa Polski juniorów i finał X OSM w kolarstwie (wyciąg na dystansie 120 km)

## McEnroe — Lendl w półfinale

JOHN MCENROE (nr 2) i Kevin Curran (nr 12) zakwalifikowali się do półfinału turnieju wimbledonskiego. McEnroe łatwo pokonał Sandy Mayera 6:4, 7:5, 6:0, a Curran wygrał z rozstawionym z nr 16 Timem Mayotte 4:6, 7:6. Oprócz nich do półfinału awansowali Ivan Lendl (nr 3) i nie rozstawiony Nowozelandczyk Chris Lewis. Dla McEnroe, zwycięzcy turnieju w roku 1981 i finalisty w 1980 i 1982, będzie to już piąty półfinał na wimbledonskiej trawie.

W półfinale singla kobiet 18-letnia Andrea Jaeger (nr 3) nie dała najmniejszych szans ponad dwukrotnie od siebie starszej Billie Jean King zwyciężając 6:1, 6:1 po meczu trwającym zaledwie 56 min. Drugi półfinał trwał jeszcze krócej. Martina Navratilova (nr 1) „zmiłota“ z kortu jedyną nie rozstrzygniętą półfinałistką „Kvoone Vermaak. Tak więc w finale spotkają się Jaeger i Navratilova. Oprócz półfinałów singla kobiet rozgrywanego w czwartek także półfinały gier podwójnych między. Do finału awansowali McEnroe i Fleming oraz bracia Tim i Tom Gilkisonowie.

## Rekordy, rekordy...

W MECZU lekkoatletycznym USA — NRD w Los Angeles reprezentant NRD Udo Beyer ustanowił rekord świata w pchnięciu kulą uzyskując 22 m 22 cm. Poprzedni najlepszy wynik należał także do tego zawodnika i wynosił od 6 lipca 1978 r. 22 m 15 cm.

ŚWIETNY pływak RFN Michael Gross z każdym swoim startem poprawia rekordowe wyniki. Po ustanowieniu w piątek w eliminacjach mistrzostw RFN rozgrywanym w Hamburgu, rekordu Europy na 200 m st. mot. — 1:58,37 w sobotnim wyścigu finałowym poprawił ten rezultat o 0,15 sek. Mimo braku konkurencji Gross osiągnął 1:58,22, a do rekordu świata Amerykanina Craiga Beardsleya brakuje mu już tylko 0,21 sek.

PODCZAS lekkoatletycznego meczu w wielobojach pomiędzy drużynami NRD i ZSRR, rozgrywanego w Moskwie, Ramona Neubert (NRD), wynikiem 8:38 pkt. ustanowiła nowy rekord świata w 7-boju.

## Na torze Dzewoklicz

# Międzynarodowe regaty kajakowe

W NIEDZIELĘ miłośników sportów wodnych w naszym mieście czeka spora porcja emocji. Tego dnia bowiem na torze regatowym Dzewoklicz odbędzie się czwórmecz kajakowy Polska — Rumunia — Węgry — NRD, w którym wystąpią zawodniczki i zawodnicy do lat 23. Zawody te rozgrywane będą na dwóch dystansach 500 i 1000 metrów. W sumie zobaczymy 13 wyścigów. Pojedynki na 500 metrów rozegrane zostaną przed południem (początek g. 10), natomiast rywalizacja na dłuższym dystansie odbędzie się po południu (początek godz. 15.30).

raz był drugi. Natomiast jego kolega klubowy zajął III lokatę.

W ogłoszonej przez Polski Związek Kajakowy kadry narodowej seniorów na rok 1993 znalazło się 6 zawodników Wiskordu, Kazimierz Krzyżński zakwalifikowany jest do kadry i a Tadeusz Ekiert, Tadeusz Łotkowski, Zbigniew Belko, Dariusz Glowacki i Czesław Durma zaliczeni zostali do kadry rezerwowej. (jk)

## Pogoń gra z wicemistrzem RFN

PO udanym starciu w rozgrywkach o Puchar Łata w którym piłkarze szwedzkiej Pogoni dość niespodziewanie pokonali w Ystad jednego z faworytów tej imprezy FF Malmo, tym razem portowców czeka nie mniej trudne zadanie. Otóż, w najbliższą niedzielę, na boisku w Twistringem (30 km od Bremy) Pogoń podejmowana będzie przez wicemistrza Bundesligi — zespół Werder Brema (przegrali tytuł mistrza kraju z późniejszym zdobywcą Pucharu Europy — Hamburger SV tylko gorszym stosunkiem bramek). Wyjazd portowców do RFN nastąpi dzisiaj ale bez kadrowców Kensego, Szczecha i Sokolowskiego, którzy powołani zostali na mecz z olimpijską reprezentacją Norwegii w Oslo. Mają oni dołączyć jednak do zespołu w Hamburgu i najprawdopodobniej wystąpią w spotkaniu z Werderem. Z ekipą Pogoni wjechał także Marek Leśniak. (jk)









